



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2026 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: [REDACTED]

Protokolant: [REDACTED]

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2026 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa [REDACTED]

[REDACTED] (poprzednio: [REDACTED] spółki z ograniczoną odpowiedzialnością [REDACTED]

przeciwko Powszechnej Kasie Oszczędności Bankowi Polskiemu Spółce Akcyjnej z siedzibą w Warszawie

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie

z dnia 14 lutego 2025 r., sygn. akt I C 1833/24

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od Powszechnej Kasy Oszczędności Banku Polskiego Spółki Akcyjnej z siedzibą w Warszawie na rzecz [REDACTED] kwotę 16.642,53 zł (szesnaście tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote pięćdziesiąt trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2024 r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od Powszechnej Kasy Oszczędności Banku Polskiego Spółki Akcyjnej z siedzibą w Warszawie na rzecz [REDACTED] kwotę 4.617 (cztery tysiące sześćset siedemnaście) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty – tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od Powszechnej Kasy Oszczędności Banku Polskiego Spółki Akcyjnej z siedzibą w Warszawie na rzecz [REDACTED] || [REDACTED] || [REDACTED] || [REDACTED] [REDACTED] kwotę 2.800 (dwa tysiące osiemset) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty – tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Na wstępie należy wskazać, że niniejsza sprawa została rozpoznana w postępowaniu uproszczonym, dlatego uzasadnienie Sądu odwoławczego ma formę uproszczoną zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c., który stanowi, że jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd drugiej instancji z urzędu uwzględnił okoliczność, że – jak wynika z Krajowego Rejestru Sądowego – po wydaniu przez Sąd Rejonowy zaskarżonego wyroku nastąpiła zmiana nazwy powoda, który obecnie działa pod firmą [REDAKTOWANO] [REDAKTOWANO] [REDAKTOWANO] [REDAKTOWANO] [REDAKTOWANO]

Co do zasady, apelacja zasługiwała na uwzględnienie, co w konsekwencji doprowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku.

Sąd odwoławczy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne. Podziela również ocenę, że oświadczenia [REDAKTOWANO] o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego zostały skutecznie złożone przed upływem terminu określonego w art. 45 ust. 5 u.k.k., a powód nabył od nich dochodzone wierzytelności na podstawie umowy cesji.

Pozwany nie ma racji twierdząc, jakoby bieg rocznego terminu do złożenia oświadczeń, o których mowa w art. 45 ust. 1 u.k.k., rozpoczął się już w chwili wypłaty pożyczek na rzecz [REDAKTOWANO]. W ocenie Sądu odwoławczego, „wykonanie umowy” następuje dopiero w wypadku spełnienia świadczeń przez obydwie strony. Pogląd ten jest spójny z *essentialia negotii* umów kredytu i pożyczki. Z kolei koncepcja, która moment wykonania umowy określa wyłącznie w odniesieniu do wypłaty kredytu, wydaje się prowadzić do nieuzasadnionego zawężenia zakresu głównych świadczeń stron w odniesieniu zarówno do umowy pożyczki, jak i umowy kredytu. Do *essentialia negotii* umowy pożyczki należy bowiem, w myśl art. 720 k.c., oznaczenie stron i określenie ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku oraz zobowiązanie się do ich przeniesienia, a nadto obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki. W odniesieniu zaś do umowy kredytu jako *essentialia negotii* określa się elementy wymienione w art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe, tj. oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel oraz zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego

kredytu. Niezbędnymi elementami do zaistnienia zarówno umowy pożyczki, jak i umowy kredytu są więc zobowiązanie kredytodawcy do wypłaty określonej kwoty i zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu uzyskanej kwoty. Skoro stanowią one elementy konstytutywne wspomnianych umów, to dopiero ich łączne wykonanie może świadczyć o wykonaniu umowy. Zatem uzasadniona jest interpretacja art. 45 ust. 5 u.k.k., zgodnie z którą użyte w nim pojęcie „wykonanie umowy” oznacza całkowite spełnienie świadczeń przez obydwie strony umowy. Należy przy tym odrzucić koncepcję dotyczącą objęcia zakresem pojęciowym „wykonania umowy” również świadczeń pobocznych, takich jak zwrot prowizji w wypadku wcześniejszej spłaty kredytu, dokonywany na podstawie art. 49 u.k.k., który powstaje z mocy ustawy, a nie z mocy postanowień umowy.

Przyjęcie stanowiska, zgodnie z którym kredytobiorca ma wyłącznie rok od chwili otrzymania środków, ograniczałoby prawa konsumenta w sposób nadmiernie restrykcyjny. Jest to szczególnie widoczne, jeżeli zestawia się roczny termin na złożenie oświadczenia z czasem trwania niektórych kredytów, tj. od kilku do kilkudziesięciu lat. Można wskazać przykład, w którym po wstępnym okresie stosowania oprocentowania stałego kredytu znajduje następnie zastosowanie, zgodnie z umową, oprocentowanie zmienne. W takim przypadku konsument mógłby zostać pozbawiony możliwości powoływania się na brak rzetelnej informacji o zmiennej stopie oprocentowania wyłącznie dlatego, że została ona zastosowana po ponad roku od daty wypłacenia kwoty kredytu.

Koncepcja łącząca wykonanie umowy z chwilą spełnienia świadczenia [REDACTED] kredytodawcę zdaje się być dysfunkcyjna również pod względem praktycznym. Skoro w ujęciu tej koncepcji „wykonanie umowy” następuje na etapie wypłaty kwoty kredytu, to jaką właściwie czynność (inną niż wykonanie umowy) i na jakiej podstawie podejmuje następnie kredytobiorca, spłacając każdą z rat?

Podnoszony przez banki argument, jakoby przyjęcie koncepcji, zgodnie z którą wykonanie umowy następuje dopiero w wypadku spełnienia świadczeń przez obydwie strony, umożliwiałoby kredytobiorcy przedłużanie czasu trwania umowy w nieskończoność, np. poprzez opóźnianie płatności rat kredytu lub płacenie ich w niepełnej wysokości, co wydłużałoby czas trwania umowy ponad jej przewidziany okres obowiązywania, wydaje się wyolbrzymiony. Jeżeliby konsument w sposób celowy i zamierzony odwlekał w czasie spłatę rat, to konstrukcja umów kredytowych dopuszcza ich wypowiedzenie w sytuacji nadmiernego opóźnienia po stronie kredytobiorcy. Wypowiedzenie umowy kredytu pełni funkcję ochronną dla kredytodawcy przed nieuczciwym działaniem kredytobiorcy. Poza tym w takiej sytuacji (tj. złożenia oświadczenia o zastosowaniu sankcji kredytu darmowego po uprzednim,

zamierzonym opóźnieniu wykonania umowy) kredytodawca mógłby powołać się na nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.).

Prawodawca unijny nie narzucił państwom członkowskim jednego z góry ustalonego sposobu nakładania sankcji na kredytodawców, naruszających postanowienia ustawy będące implementacją prawa unijnego. Powyższe oznacza, że co do zasady zarówno kształt samej sankcji kredytu darmowego, jak i termin, po upływie którego zastosowanie omawianej sankcji nie jest już możliwe, stanowią wyłączną domenę legislacyjną państw członkowskich. Jednak, jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 26 października 2006 r., C-168/05,

w braku stosownych uregulowań (unijnych) właściwymi przepisami postępowania, służącymi ochronie wynikających z prawa (unijnego) praw jednostek, są – zgodnie z zasadą autonomii proceduralnej państw członkowskich – wewnętrzne przepisy tych państw, pod warunkiem jednak, że nie powodują, iż korzystanie z uprawnień wynikających z prawa (unijnego) staje się w praktyce niemożliwe lub nadmiernie utrudnione (tak również wyrok TSUE z dnia 18 grudnia 2014 r., C-449/13). W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości takie sformułowanie określa się często jako zasadę skuteczności. Trybunał podkreślił, że wyciągnięcie konsekwencji z naruszenia przez kredytodawcę obowiązku informacyjnego jest obowiązkiem sądu krajowego (wyrok TSUE z dnia 21 kwietnia 2016 r., C-377/14, a nadto wskazał, że sądy krajowe przy stosowaniu prawa wewnętrznego zobowiązane są do dokonywania jego wykładni w możliwie najszerszym zakresie w świetle brzmienia i celu dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz. U. UE. L. z 2008 r. Nr 133, str. 66 z późn. zm.), zwanej dalej „dyrektywą 2008/48”, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a tym samym zastosować się do art. 288 akapit trzeci TFUE (wyrok TSUE z dnia 5 marca 2020 r., C-679/18). Niewątpliwie sytuacja, w której kredytodawca w zaledwie rok po udzieleniu kredytu miałby być wolny od ryzyka ewentualnej utraty korzyści, wiążącej się z zastosowaniem sankcji kredytu darmowego, przeczy określonej w art. 23 dyrektywy 2008/48 zasadzie, zgodnie z którą sankcje te muszą być skuteczne, proporcjonalne i odstraszaające.

W niniejszej sprawie w chwili złożenia oświadczeń, o którym mowa w art. 45 ust. 1 u.k.k., umowy pożyczki nie były przez poprzedników prawnych powoda wykonane w całości, co oznacza, że bieg rocznego terminu określonego w art. 45 ust. 5 u.k.k. nawet się nie rozpoczął.

Sąd Okręgowy nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, że w badanych umowach pożyczki brak jest naruszeń uzasadniających zastosowanie sankcji kredytu darmowego. Sankcja określona w art. 45 ust. 1 u.k.k. ma zastosowanie w przypadku naruszenia

przez kredytodawcę wymienionych w nim przepisów, w tym art. 30 ust. 1 pkt 1-8, 10, 11, 14-17 u.k.k., określających treść dokumentu umowy. Dokument umowy, który otrzymuje konsument, ma stanowić zwarte kompendium informacji na temat warunków udzielonego kredytu oraz sytuacji prawnej konsumenta w związku z zaciągniętym kredytem. Dokument ten ma być instrumentem redukującym asymetrię informacyjną między kredytodawcą a konsumentem na temat sytuacji prawnej stron. Jeżeli w dokumencie umowy nie zamieszczono elementów wymaganych przez art. 30 ust. 1 u.k.k. i elementów tych nie przekazano konsumentowi w inny sposób, kredytodawcę mogą spotkać sankcje, w tym przewidziana w art. 45 ust. 1 u.k.k.

Dalsze rozważania należy zacząć od przypomnienia podstawowych pojęć odnoszących się do kredytu konsumenckiego.

Całkowita kwota kredytu to maksymalna kwota wszystkich środków pieniężnych nieobjętych kredytowanymi kosztami kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt, a w przypadku umów, dla których nie przewidziano tej maksymalnej kwoty, suma wszystkich środków pieniężnych nieobjętych kredytowanymi kosztami kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt (art. 5 pkt 7 u.k.k.). Całkowita kwota kredytu odpowiada zatem pożyczonemu kapitałowi, który otrzymuje kredytobiorca na określony cel. Jest to kwota, która została faktycznie oddana kredytobiorcy do dyspozycji. Nie zawiera w sobie dodatkowych kosztów, w tym m.in. odsetek, opłat za udzielenie kredytu czy pozostałych kosztów.

Całkowity koszt kredytu to wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności: odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże, jeżeli są znane kredytodawcy, oraz koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach, z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta (art. 5 pkt 6 u.k.k.).

Należy również odróżnić **całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta**, którą stanowi suma całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu (art. 5 pkt 8 u.k.k.).

W myśl art. 5 pkt 8 u.k.k. oraz art. 3 lit. j dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz. U. UE. L. z 2008 r. Nr 133, str. 66 z późn. zm.), zwanej dalej „dyrektywą 2008/48”, **stopa oprocentowania kredytu** jest wyrażona jako stałe lub zmienne oprocentowanie stosowane do **wypłaconej kwoty** na podstawie umowy o kredyt w stosunku rocznym.

Jako że w odniesieniu do wyżej wymienionych pojęć art. 3 dyrektywy 2008/48 nie zawiera żadnego odesłania do prawa krajowego, każde z tych pojęć należy uznać za autonomiczne pojęcie prawa Unii, które podlega jednolitej wykładni na jej terytorium (zob. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, zwanego dalej „TSUE”, z dnia 16 lipca 2020 r., C-686/19, pkt 39, i z dnia 14 listopada 2019 r., [C-255/18](#), pkt 33).

Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 23 kwietnia 2026 r., C-744/24, wskazał, że ani całkowita kwota kredytu w rozumieniu art. 3 lit. l i art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48, ani **wypłacona kwota** kredytu w rozumieniu art. 3 lit. j tej dyrektywy, nie obejmuje żadnych kwot, których przeznaczeniem jest wywiązanie się ze zobowiązań podjętych w ramach odośnej umowy kredytu, takich jak koszty administracyjne, odsetki, prowizje czy wszelkie inne typy kosztów, które musi ponieść konsument. Art. 3 lit. g i j w zw. z art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie włączeniu do umów o kredyt konsumencki warunków przewidujących stosowanie stopy oprocentowania nie tylko do całkowitej kwoty kredytu, lecz również do kwot przeznaczonych na pokrycie kosztów związanych z tym kredytem i wchodzących w związku z tym w skład całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta (pkt 57, 65). W konsekwencji bank nie może stosować umownej stopy oprocentowania do kwot przeznaczonych na pokrycie kosztów kredytu, które nie zostały konsumentowi wypłacone. Trybunał dodał przy tym istotne zastrzeżenie: kredytodawca nie jest pozbawiony możliwości pobrania tych kosztów – może to uczynić np. przez proporcjonalnie wyższe oprocentowanie. Jednocześnie Trybunał podkreślił (co jest istotne w kontekście argumentu banku, że kwota prowizji została przekazana na rachunek kredytobiorcy, a dopiero wówczas pobrana przez kredytodawcę), iż przewidziana w art. 3 lit. g dyrektywy 2008/48 kwalifikacja – jako całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta – kwoty, która powinna obciążać kredytobiorcę zgodnie z umową o kredyt, nie zależy od tego, czy kwota ta została wpłacona na rachunek bankowy kredytobiorcy, czy też nie. W rzeczywistości okoliczność, że pożyczone kwoty są najpierw wpłacane na rachunek bankowy kredytobiorcy, zanim zostaną wykorzystane do opłacenia zakupu towarów lub usług lub do pokrycia pewnych kosztów, lub że kredytodawca dokonuje ich bezpośrednio na rzecz [REDAKTOWANE], ma bowiem charakter przypadkowy i jako taka nie może mieć wpływu na ich kwalifikację jako kosztów kredytu (pkt 42-43).

Zatem praktyka naliczania odsetek także od prowizji, jako składowej całkowitego kosztu kredytu, jest niezgodna z dyrektywą 2008/48 i ustawą o kredycie konsumenckim, która stanowi implementację tej dyrektywy. Wskutek naliczenia oprocentowania od części kapitału przeznaczonej na skredytowanie kosztów dochodzi do naruszenia art. 5 pkt 7 i 10 u.k.k. oraz wykreowania świadczenia [REDAKTOWANE] podstawy prawnej (art. 359 § 1 k.c.).

W obu umowach pożyczki, które są przedmiotem badania w niniejszej sprawie, **kwota pożyczki, obejmująca całkowitą kwotę pożyczki i koszt związany z udzieleniem pożyczki, czyli prowizję, była podstawą do obliczania oprocentowania** (§ 1 ust. 1 i 2 oraz § 4 ust. 1). W umowie z dnia 24 maja 2023 r. w § 4 ust. 1 dodatkowo wyszczególniono informację następującej treści: „*Oprocentowanie stosujemy do kwoty pożyczki, w tym kosztu jej udzielenia, czyli prowizji*”).

Wskazanie w umowie zawyżonej „kwoty pożyczki”, obejmującej skredytowany koszt w postaci prowizji, nie jest jedynie podaniem nieprawdziwej informacji. Jest również wskazaniem błędnej podstawy naliczania odsetek. Art. 30 ust. 1 pkt 6 u.k.k. wymaga określenia stopy oprocentowania kredytu, warunków stosowania tej stopy, a także okresów, warunków i procedur jej zmiany wraz z podaniem indeksu lub stopy referencyjnej. Nie ulega wątpliwości, że zwrot „warunki stosowania tej stopy” odnosi się do tego, do jakiej podstawy i w jakim okresie stopa jest stosowana. Umowa kredytu, w której „warunki stosowania stopy” polegają na jej stosowaniu do podstawy obejmującej kredytowane koszty, określa ten parametr niezgodnie z prawem.

Powyższe naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 6 u.k.k. wywołuje dalsze skutki w postaci błędu w RRSO i całkowitej kwocie do zapłaty (art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k.) oraz błędnego określenia zasad i terminów spłaty kredytu (art. 30 ust. 1 pkt 8 u.k.k.). Innymi słowy, skutek naliczenia oprocentowania od części kapitału przeznaczzonej na skredytowanie kosztów dochodzi do naruszenia art. 5 pkt 7 i 10 u.k.k. w zw. z art. 359 § 1 k.c., które „przenosi się” na całkowitą kwotę do zapłaty i rzeczywistą roczną stopę oprocentowania. Następuje „kaskadowe” naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 6, 7 i 8 u.k.k.

Pojęcia „całkowitego kosztu kredytu”, „całkowitej kwoty kredytu” i „całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta” są wzajemnie powiązane do celów obliczenia rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, zwanej dalej „RRSO” (wyrok TSUE z dnia 16 lipca 2020 r., C-686/19, pkt 38). Niezgodne z prawem włączenie do całkowitej kwoty kredytu kwot należących do całkowitego kosztu kredytu spowodowało błędne określenie RRSO (**art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k.**), ponieważ wysokość tej stopy zależy od całkowitej kwoty kredytu (art. 5 pkt 12 u.k.k.), i w konsekwencji może wpłynąć na prawidłowość informacji, które kredytodawca powinien, zgodnie z art. 10 ust. 2 tej dyrektywy, wskazać w danej umowie kredytu (zob. wyroki z 21 kwietnia 2016 r., C-377/14, pkt 85-89, i z dnia 16 lipca 2020 r., C-686/19, pkt 42). Wprawdzie w wyroku z dnia 13 lutego 2025 r., [C-472/23](#), Trybunał wyraził pogląd, iż wskazanie w umowie o kredyt rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, która okazuje się zawyżona ze względu na to, że niektóre warunki tej umowy zostały następnie uznane za nieuczciwe w rozumieniu art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r.

w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, a tym samym za niewiążące dla konsumenta, nie stanowi samo w sobie naruszenia obowiązku informacyjnego ustanowionego w dyrektywie 2008/48, to jednak należy mieć na uwadze, że wyrok ten dotyczył innego zagadnienia. Trybunałowi chodziło o koszty rodzajowo prawidłowe, a więc koszty, które mieszczą się w ramach RRSO, lecz postanowienia umowne, które ich dotyczą, zostały następnie uznane za abuzywne. Natomiast w umowie, która jest przedmiotem badania w niniejszej sprawie, RRSO [REDAKTOWANE] obliczona wskutek uwzględnienia kosztów rodzajowo nieprawidłowych (pobranych niezgodnie z prawem odsetek), czyli kosztów, które już wyjściowo nie powinny być zaliczane do RRSO.

W następstwie pobrania odsetek od skredytowanych kosztów kredytu nieprawidłowo podano w umowie także całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta (**art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k.**). Skoro część kosztów została ustalona z naruszeniem przepisów prawa, to również wskazana w umowie całkowita kwota do zapłaty nie odpowiada rzeczywistemu zakresowi zobowiązania konsumenta. Jeżeli całkowita kwota do zapłaty obejmuje odsetki naliczone od kosztów kredytu, to jest zawyżona już w dniu zawarcia umowy wskutek pierwotnego ujęcia w zobowiązaniu elementu, którego bank - według wykładni przyjętej w powołanym wyżej wyroku TSUE C-744/24 - nie mógł naliczać. Konsument otrzymał więc informację, że powinien zapłacić bankowi określoną sumę, choć część tej sumy wynikała z oprocentowania kwot niewypłaconych mu i przeznaczonych na koszty kredytu.

Kredytodawca, stosując wyżej opisany mechanizm, naruszył także **art. 30 ust. 1 pkt 8 u.k.k.** w zakresie określenia zasad spłaty kredytu, ponieważ w planach spłat (§ 5 ust. 2 w obu umowach) i harmonogramach spłat wysokość rat została ustalona przy uwzględnieniu odsetek naliczanych od kwot, które zgodnie z prawem nie mogły stanowić podstawy oprocentowania. Poza tym nie jest właściwą praktyką „ukrycie” kosztu w postaci prowizji w kapitale kredytu, w szczególności – o czym była mowa wyżej – nie ma możliwości naliczania odsetek od prowizji. Harmonogram spłaty kredytu powinien zatem zawierać nie tylko określenie terminu, wysokości raty kredytu, z wyodrębnieniem jej części kapitałowej i odsetkowej, ale również wszelkich innych kosztów kredytu, które konsument jest zobowiązany ponieść, w tym właśnie prowizji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2026 r., II CSKP 89/26).

Należy zauważyć, że nawet poprawne wskazanie w umowie całkowitej kwoty kredytu nie sanuje stosowania stopy oprocentowania do innej, wyższej podstawy. Jeżeli umowa w ogóle nie precyzuje, do której kwoty stosuje się stopę procentową, narusza **art. 30 ust. 1 pkt 6 u.k.k.** jako przepis o „warunkach stosowania tej stopy”, a jeżeli precyzuje i stosuje ją do kwoty obejmującej koszty – narusza **art. 5 pkt 7 i 10 u.k.k.** w zw. z **art. 359 § 1 k.c.**, a w konsekwencji

także art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k., bo RRSO i całkowita kwota do zapłaty policzone od wadliwej podstawy są nieprawidłowe.

W wyroku z 13 lutego 2025 r., C-472/23, Trybunał wskazał, iż nie ma znaczenia, czy błędnie podany parametr jest zawyżony, czy zaniżony – także wartość zawyżona nie spełnia swojej funkcji informacyjno-porównawczej (pkt 31–32 uzasadnienia wyroku). Trybunał odrzucił zatem interpretację, zgodnie z którą sankcja przysługuje tylko wtedy, gdy błąd działał na niekorzyść konsumenta w wymiarze ekonomicznym. Liczy się to, czy parametr jest prawidłowy, a nie to, w którą stronę odchyła się od wartości właściwej. Parametr błędny nie pozwala konsumentowi ocenić zakresu zobowiązania w stopniu nie mniejszym niż parametr pominięty, a zwykle w stopniu większym, bo wyklucza samą świadomość istnienia problemu.

W sytuacji, gdy – wskutek niezgodnego z prawem objęcia oprocentowaniem kredytowanych kosztów kredytu – RRSO, całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta oraz harmonogram spłat zostały błędnie wyliczone i podane w umowie kredytu, takie uchybienia art. 30 ust. 1 pkt 6, 7 i 8 u.k.k. stanowią podstawę do zastosowania sankcji określonej w art. 45 ust. 1 u.k.k.

Dla oceny skuteczności skorzystania z sankcji kredytu darmowego wystarczające jest wykazanie jednego z naruszeń, o których mowa w art. 45 ust. 1 u.k.k. Zbędne jest zatem odnoszenie się do pozostałych, wskazywanych przez skarżącego uchybień.

W kwestii proporcjonalności sankcji określonej w art. 45 ust. 1 u.k.k. do stwierdzonych naruszeń należy stwierdzić, co następuje. Z dotychczasowego orzecnictwa Trybunału Sprawiedliwości wynika, że sankcja kredytu darmowego ma proporcjonalny charakter wtedy, gdy dotyczy naruszenia, które może podważyć możliwość (zdolność) oceny przez konsumenta zakresu jego zobowiązania z tytułu kredytu konsumenckiego. Sankcja ta nie powinna zatem obejmować dowolnych obowiązków informacyjnych. Powinna zostać ograniczona do informacji, które mają wpływ na decyzję finansową konsumenta odnośnie do zaciągnięcia określonego kredytu.

W wyroku z dnia 9 listopada 2016 r., [C-42/15](#), TSUE odwołał się – w kontekście wymagania proporcjonalności sankcji za naruszenie obowiązków informacyjnych – do elementów, których brak może podważyć możliwość dokonania przez konsumenta oceny zakresu ciążącego na nim zobowiązania, w szczególności rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, liczby i terminów płatności, konieczności poniesienia kosztów notarialnych, wymaganych zabezpieczeń i ubezpieczeń (zob. pkt 72 powołanego wyroku).

Z wyroku TSUE z dnia 24 października 2024 r., C-339/23, wynika, że konsekwencje naruszenia obowiązków informacyjnych mogą się znacznie różnić w zależności od tego, o jaki konkretnie obowiązek chodzi, przy czym waga tego naruszenia zależy ponadto w praktyce od

liczby i wagi elementów, których nie zamieszczono w danej umowie o kredyt. Na przykład naruszenia takie mogą utrudniać konsumentowi porównanie ofert kredytowych lub wykonywanie praw wynikających z rzeczzonej umowy o kredyt. Trybunał wskazał, że fundamentalne znaczenie dla konsumenta mają w szczególności informacje przewidziane w art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48, umożliwiając konsumentowi podjęcie decyzji, czy zamierza on związać się warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę (zob. pkt 27, 32 i 34 powołanego wyroku).

W wyroku z dnia 13 lutego 2025 r., C-472/23, Trybunał przyjął, że art. 23 dyrektywy 2008/48 nie sprzeciwia się jednolitej sankcji za naruszenie różnych obowiązków informacyjnych z art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48, mimo że indywidualna waga naruszenia każdego z tych obowiązków oraz konsekwencje, jakie z tego wynikają dla konsumenta, mogą się różnić (pkt 57), o ile naruszenie to może podważyć możliwość oceny przez konsumenta zakresu jego zobowiązania (pkt 58). Dodatkowo, Trybunał wskazał, że informacja dotycząca zmian wysokości opłat ma istotne znaczenie, gdyż wpływa na ocenę zakresu zobowiązania konsumenta (pkt 55). Zatem Trybunał powiązał „proporcjonalność” z charakterem naruszonego obowiązku. Podkreślił bowiem, że sankcja pozbawienia kredytodawcy prawa do odsetek i kosztów może zostać uznana za nieproporcjonalną jedynie w przypadku naruszenia obowiązku, który ze względu na swój charakter nie mógł wpłynąć na zdolność konsumenta do dokonania oceny zakresu jego zobowiązania. Trybunał stwierdził, że – o ile spełniono przedstawiony wyżej warunek – ustawodawca krajowy może przyjąć jednolite rozwiązanie, zgodnie z którym nie ma znaczenia stopień naruszenia obowiązku przez kredytodawcę („niezależnie od indywidualnego stopnia wagi takiego naruszenia”). W uzasadnieniu odwołał się m.in. do konieczności zapewnienia skutku odstrasającego. Sankcja ma zatem – w ocenie Trybunału – charakter proporcjonalny nawet wtedy, gdy obejmuje dowolny stopień naruszenia obowiązku (w tym lekki bądź nieistotny).

Oznacza to, że sankcja kredytu darmowego określona w art. 45 ust. 1 u.k.k., który nie zawiera w tej mierze ograniczeń, znajduje zastosowanie niezależnie od stopnia naruszenia obowiązku przez kredytodawcę. Aktualne brzmienie przepisów u.k.k. nie przewiduje możliwości miarkowania tej sankcji (proporcjonalizacji jej wysokości).

W rozpatrywanej sprawie sankcja określona w art. 45 ust. 1 u.k.k. jest proporcjonalna do stwierdzonych naruszeń, które dotyczyły określenia warunków oprocentowania, całkowitego kosztu kredytu, RRSO, całkowitej kwoty do zapłaty, harmonogramu spłat oraz warunków, na jakich koszty kredytu mogą ulec zmianie. W umowie błędnie podano podstawowe parametry kredytu, służące do porównania ofert kredytowych, podjęcia przez konsumenta świadomej decyzji o wyborze kredytu oraz ustalenia zakresu zaciąganego

zobowiązania. W orzecznictwie TSUE podkreśla się w szczególności zasadnicze znaczenie informacji o rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania do celów ochrony interesów [REDACTED] (zob. np. wyrok z dnia 21 marca 2024 r., [C-714/22](#), wyrok z dnia 13 marca 2025 r., [C-337/23](#)). Uznaje się, że informacja ta jest istotna dla możliwości oceny przez [REDACTED] zakresu jego zobowiązania. Dyrektywa 2008/48 została przyjęta w podwójnym celu związanym z zapewnieniem wszystkim konsumentom w Unii Europejskiej wysokiego i równoważnego poziomu ochrony ich interesów oraz z ułatwieniem powstawania dobrze funkcjonującego wewnętrznego rynku kredytów konsumenckich. Zmierza ona w szczególności do zagwarantowania, by przed zawarciem umowy konsument otrzymał odpowiednie informacje, dotyczące w szczególności RRSO w całej Unii, tak aby miał on możliwość porównania praktykowanych stóp oprocentowania. Takie poinformowanie [REDACTED] o całkowitym koszcie kredytu w postaci stopy oprocentowania obliczanej za pomocą swoistej formuły matematycznej jest niezmiernie istotne, gdyż informacja ta przyczynia się do przejrzystości rynku, umożliwiając konsumentowi porównanie ofert kredytowych, a ponadto umożliwia konsumentowi dokonanie oceny zakresu podejmowanego zobowiązania. Taka przejrzystość rynku byłaby zagrożona, gdyby można było dokonać rozróżnienia między kilkoma stopami oprocentowania, a w szczególności między stopą oprocentowania kredytu, która ma zastosowanie do wypłaconej kwoty kredytu, a innymi stopami oprocentowania stosowanymi w państwach członkowskich do kwot kredytowanych, które nie wchodzą w zakres tej definicji wypłaconej kwoty kredytu (wyrok TSUE z dnia 23 kwietnia 2026 r., [C-744/24](#), pkt 62-64).

Podsumowując, w stanie faktycznym ustalonym w niniejszej sprawie sankcja kredytu darmowego jest adekwatnym do wagi stwierdzonych naruszeń środkiem służącym wdrożeniu przejrzystości rynku kredytów i ochronie [REDACTED]. W ocenie Sądu odwoławczego, skorzystania z tej sankcji przez konsumentów i wystąpienia z roszczeniem o zapłatę przez powoda będącego następcą prawnym konsumentów - nie można uznać za nadużycie prawa.

Skutkiem zastosowania sankcji przewidzianej w art. 45 ust. 1 u.k.k. jest takie ukształtowanie stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu, że kredytobiorca [REDACTED] [REDACTED] kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu. Jeżeli konsument takie odsetki lub koszty uprzednio zapłacił na rzecz [REDACTED], przysługuje mu roszczenie w stosunku do [REDACTED] o zwrot uiszczonych kwot. Złożenie oświadczenia, o którym mowa w art. 45 ust. 1 u.k.k., powoduje, że *ex post* odpada podstawa świadczenia w odniesieniu do takich należności. Z mocy ustawy powstaje wtedy odrębne zobowiązanie [REDACTED] do ich zwrotu na rzecz [REDACTED]. Roszczenie o zwrot uiszczonych odsetek i innych kosztów kredytu

konsumenckiego, które powstają po uruchomieniu sankcji kredytu darmowego, podlega przepisom o nienależnym świadczeniu (art. 410 w zw. z art. 405 k.c.)

Pozwany nie zakwestionował skutecznie przedstawionego przez powoda wyliczenia wysokości dochodzonego roszczenia, jak również Sąd z urzędu nie dopatrywał się nieprawidłowości w tym zakresie.

Zatem Sąd odwoławczy, uznając za zasadne roszczenie powoda, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną pozwem kwotę 16.642,53 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Stosownie do dyspozycji art. 481 § 1 k.c., obowiązek zapłaty odsetek powstaje, gdy dłużnik spóźnia się ze spełnieniem świadczenia [REDAKTED]. Dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia [REDAKTED] w terminie, w którym stało się ono wymagalne, także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1994 r., I CRN 121/91). Powód dochodzi roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, które jest zaliczane do tzw. świadczeń bezterminowych. Wymagalność takich roszczeń zależy od uprzedniego wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia. Jeżeli termin spełnienia świadczenia [REDAKTED] oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Wezwania do zapłaty z wyznaczonym 3-dniowym terminem do spełnienia świadczeń zostały wysłane przez powoda elektronicznie (§ 12 ust. 2 pkt 3 w obu umowach) i otrzymane przez pozwanego w dniu 4 czerwca 2024 r., wobec czego żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2024 r. zasługiwało na uwzględnienie (art. 481 § 1 k.c.).

O kosztach pierwszej instancji Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. obciążając nimi w całości przegrywającego pozwanego. Zasądzone na rzecz powoda koszty procesu obejmują opłatę od pozwu w wysokości 1.000 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 zł ustalonej zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2026 r. poz. 118). O odsetkach od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów orzeczono na podstawie art. 98 § 1¹ w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Sąd odwoławczy orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Apelacja powoda została w całości uwzględniona, wobec czego Sąd obciążył pozwanego poniesionymi przez powoda kosztami postępowania apelacyjnego, które obejmują opłatę od apelacji w kwocie 1.000 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.800 zł ustalonej zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z

§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2026 r. poz. 118). O odsetkach od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów orzeczono na podstawie art. 98 § 1¹ w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.